

Antoni tygodnik parafialny

IV Niedziela Adwentu, 23 grudnia 2012 r.
I czytanie Mi 5, 1-4a; II czytanie Hbr 10,5-10; Ewangelia Łk 1, 39-45

„Józefie stajenki nie szukaj...”

Kończy się szczególnie czas łaski, czas radosnego oczekiwania na przyjście Jezusa Chrystusa. Niech postacią spinającą czas Adwentu, czas Bożego Narodzenia i przypadającą w przyszłą niedzielę uroczystość Świętej Rodziny będzie święty Józef z Nazaretu. Milczący święty. Nie znajdziemy w Piśmie Świętym żadnego słowa, które by On wypowiedział.

Mąż milczenia stanowi przykład i naukę dla naszej epoki i naszego świata. Nasze czasy odznaczają się nadmiarem hałasu i nadmiarem słów, a Bóg przemawia do nas w ciszy. Jeśli będziemy zagłuszać ciszę to nie usłyszymy głosu Boga. Józef na szczęście nie pozostał obojętny na głos Stwórcy. Przyjął z godnością rolę jaką powierzył mu Bóg Ojciec. On, ubogi cieśla z Nazaretu został opiekunem Syna Bożego. Papież Pius IX w 1870 ogłosił św. Józefa patronem Kościoła Powszechnego, zaś papież Leon XIII w 1903 w encyklice: „*Quamquam plurie*” tak pisał o św. Józefie: *Święta Rodzina, którą kierował święty Józef, jako obdarzony władzą ojcowską, zawierała zarodek Kościoła. Najświętsza Dziewica Maryja, będąc Matką Jezusa Chrystusa, jest również Matką wszystkich chrześcijan... Podobnie Jezus Chrystus jest jakby najstarszym z chrześcijan, którzy są Jego braćmi przybranymi i odkupionymi. Oto powody, dla których święty Józef uważa, iż rzesze chrześcijan zostały powierzone szczególnie jemu. Te rzesze to Kościół, ogromna rodzina, rozrzucona po całej ziemi. Ma nad*

nim władzę ojcowską, ponieważ jest oblubieńcem Maryi i ojcem Jezusa. Jest więc logiczne, że święty Józef otacza teraz Kościół swą niebiańską opieką tak samo, jak kiedyś zaspokajał wszystkie potrzeby świętej Rodziny.

Teolodzy badający przekazy Ewangelistów dotyczących małżeństwa św. Józefa z Maryją i jego dziewiczego ojcostwa względem Jezusa, mówią nie tylko o jego niezwykłych cnotach i świętości, ale również o przywilejach Józefa podobnych do Maryi. Za tym idzie moc wstawienicza św. Józefa oczywiście po tej jaką ma Maryja. Opiekę i wstawiennictwo św. Józefa bardzo wymownie przedstawia sama św. Teresa od Jezusa w 6 rozdziale *Księgi życia*, gdzie pisze: *Obrałam sobie za orędownika i patrona chwalebne go świętego Józefa, usilnie jemu się polecając (...). Ojciec ten*



mój i Patron wybawił mnie i więcej mi dobrego uczynił niż sama prosić umiałam(...). Chciał nasz Pan przez to upewnić, że jak był mu poddany na ziemi jako opiekunowi i mniemanemu ojcu swemu, który miał prawo mu rozkazywać - tak i w niebie czyni wszystko, o cokolwiek on Go prosi.(...). Proszę tylko dla miłości Boga każdego, kto by mi nie wierzył, niech spróbuje, a z własnego doświadczenia przekona się jak dobra i pożyteczna to rzecz, polecić się temu chwalebnemu Patriarsze i go czcić.

Zatem prosimy tego pokornego a zarazem jednego z największych świętych by wraz z Maryją i Dzieciątkiem zatrzymał się w naszym domu; a drzwi dla Boga niech u nas zawsze pozostaną otwarte.

Janusz Szwoch

Z okazji świąt Bożego Narodzenia powitajmy, uczcijmy i ukochajmy maleńkiego Jezusa. Uwielbiamy Go wraz z Aniołami, śpiewajmy Mu wraz z pasterzami. Niech to Dziecię przemienia nasze serca i uczy nas miłości.

Życzymy obfitości Bożych darów, radości, pokoju w sercach i zdrowia w nadchodzącym 2013 roku:

Ksiądz Proboszcz Jan Kowalski, Ksiądz Adam; Ksiądz Mariusz; Ksiądz Krystian

Wigilijne wspomnienia

Już jutro wigilia. Dzieci z niecierpliwością będą wypatrywały pierwszej gwiazdki. Z niepokojem będą nasłuchiwały odgłosu kroków Mikołaja z przynoszącego pre-

zenty. Jak wspominają święta kapłani pracujący w naszej parafii? Posłuchajmy...

Ks. Krystian:

Dom rodzinny w wieczór wigilijny miał pilnie strzeżoną fortecę. Był taki pokój, w którym ukrywano cenny... najcenniejszy skarb. I wcale nie chodziło o prezenty. Dzieci nie miały tam prawa wstępu. Oczywiście szukaliśmy z braćmi pretekstów, ale nie wolno było nawet tam zaglądnąć.



Po całym dniu sprzątania, porządków, gotowania i kilku innych czynności, nadchodził moment, w którym wszyscy (dziadkowie, rodzice i my – trzej bracia) przebierali się odświętnie. Kiedy wszystko było gotowe do wieczerzy, mama odczytywała fragment Ewangelii, śpiewaliśmy kolędę, modliliśmy się za całą rodzinę i za zmarłych w ostatnim roku. Potem łamaliśmy się opłatkiem i zasiadaliśmy do wieczerzy.

Po tej uroczystej domowej liturgii nadchodził czas na wejście do skarbcza. Wszyscy wiedzieli o co chodzi, ale wszystkie czynności należały do rodziców. Kiedy posprzątało ze stołu po wieczerzy, z ciemnego pokoju na rękach rodziców wychodziły one.... wielkie talerze pełne najróżniejszych słodyczy, owoców, bakalii i innych cudowności! Wtedy nie było ich zbyt wiele w Polsce, ale dzięki dobroci cioci Elisabeth, która w czasie wojny musiała uciekać z Gdańska do Niemiec, było co położyć na „*Bunten Teller*” (niem. talerz różnaitości). Ta niemiecka tradycja obecna była w Wolnym Mieście Gdańsku, ale i

wcześniej w zaborze pruskim, i pielęgnowana w wielu rodzinach w latach późniejszych. Radości z *Bunten Teller* nie było końca. Oczywiście od razu widzieliśmy z braćmi te słodycze, które nam nie smakowały i zaraz następowały transakcje handlu wymiennego – każdy miał inne gusta i to szczęśliwie dało się pogodzić. Tradycja sięgająca dzieciństwa naszych już dziadków jest podtrzymywana do dzisiaj. Nawet pozostały pewne formy konspiracji w przygotowaniach. Choć zakupy są robione „jawnie”, to jednak cała frajda jest z oczekiwania. Niezależnie od wieku pewne rzeczy się nie przedawniają, a reakcje małego bratanka dają nadzieję, że tradycja *Bunten Teller* będzie trwała.

Ks. Mariusz:

Jak cudownie! Znow święta Bożego Narodzenia, to przecież czas tak bardzo rodzinny i radosny. Takie wspomnienia mam z dzieciństwa aż do tegorocznej Wigilii, bo choć w parafii, to i tak kolację zjem z Rodzicami (choć później), podzielę się opłatkiem i wspólnie rozpakujemy prezenty.

Jestem jednakiem, więc Wigilię spędzałem jedynie z Rodzicami. To zawsze był czas pełen wzruszeń i radości, przygotowywałem stół i stroiłem choinkę. W tym czasie mama krzątała się w kuchni, tata odśnieżał albo obierał warzywa do sałatki. W tym roku, choć mama bardzo prosi, abym wystroił choinkę, to jednak nie dam rady i przyjadę na gotowe. Rodzice zdają sobie sprawę, że obowiązki duszpasterskie, zwłaszcza w tym czasie, bardzo się kumulują.

Gdy wracam pamięcią do tych wszystkich Wigilii w mojej rodzinie, to najbardziej wspominam to dłuuuużgie oczekiwanie na Pasterkę. W telewizji koncerty kolęd, a my czekamy, aby wsiąść do samochodu i pojechać do naszego kościoła parafialnego. To odcinek 3 km, więc bez auta po północy odrobinę uciążliwe. Kościół wypełniony ludźmi, Ksiądz Proboszcz z figurką małego Pana Jezusa wchodzi przez główne drzwi świątyni, kładzie Go w żłóbku, orkiestra parafialna gra przepiękne kolędy. Gdy byłem już klerykiem, a potem diakonem, to obowiązek wniesienia Dzieciątka Jezus należał do mnie. To ja trzymałem figurkę Jezusa przywiezioną z Betlejem i owiniętą w miękkie futerko w swoich rękach, kładłem do żłóbka i oddawałem pokłon. W takiej chwili czuje się, że Bóg naprawdę się narodził. Niech błogosławi każdej polskiej rodzinie. Oby dla każdej z nich był to czas poznania Boga, który jest z nami.



Ks. Adam:

Wieczór wigilijny w rodzinnym domu, to przede wszystkim spotkanie całej rodziny. Od kiedy pamiętam, jestem zawsze obecny na wspólnej kolacji wigilijnej ☺. Od rana trwały przygotowania do wieczerzy. Zadaniem mojego brata, siostry i moim było strojenie choinki. Wówczas w domu roznosiła się niesamowita woń igliwia oraz przygotowywanych potraw. Razem z moim rodzeństwem z niecierpliwością oczekiwaliśmy wigilii. Znakiem rozpoznawczym, że to już czas, było przybycie prababci Anastazji, która przeżyła aż 102 lata. Gdy brakowało jej sił podczas wejścia na 1 piętro naszego domu rodzinnego zawsze jej w tym pomagaliśmy. Gdy byliśmy już wszyscy razem, jako nestorka rodu rozpoczynała modlitwę za wszystkich obecnych i zmarłych z rodziny. Po spożytej wieczerzy, przychodził czas na rozpakowywanie prezentów. Następnie autem udawaliśmy się do kościoła na pasterkę. Tradycje rodzinne w moim domu nie zmieniają się, co mnie bardzo cieszy. W czasie świąt uświadamiamy sobie, że najważniejszy jest Chrystus, który przychodzi na świat oraz rodzina.



BIOETYKA (5)

IN VITRO - SZTUCZNE ZAPŁODNIENIE

Mimo, że o IN VITRO wiele się mówi to jednak wciąż ogólna wiedza na ten temat jest znikoma. Kościół Katolicki jest jednak zdecydowanie przeciwny IN VITRO, a ludzie którzy zdecydują się począć dziecko tą metodą skazują się na opuszczenie wspólnoty poprzez grzech ciężki.

Przez sztuczne zapłodnienie rozumiemy zespół technik mających na celu zapłodnienie z pominięciem procesu naturalnego dla człowieka, to znaczy poza aktem płciowym (seksualnym) mężczyzny i kobiety.

Techniki sztucznego zapłodnienia

Wyróżnia się:

-zapłodnienie sztuczne homologiczne (homogeniczne), gdy gamety pochodzą od męża i żony;

-zapłodnienie sztuczne heterologiczne, jeśli przynajmniej jedna z gamet pochodzi od dawcy spoza małżeństwa.

Zarówno homo- jak i heterologiczne zapłodnienie sztuczne może zostać dokonane na dwa sposoby:

-wewnątrzustrojowe (wewnątrz ciała), jeśli zapłodnienie następuje we wnętrzu żeńskich narządów rozrodczych;

-pozaustrojowo, jeśli zapłodnienie następuje poza organizmem kobiety, to znaczy w probówce.

Wskutek tego możliwe są następujące techniki:

-zapłodnienie sztuczne homologiczne wewnątrzustrojowe: przeniesienie do żeńskich dróg rozrodczych uprzednio zebranej spermy męża. Zwane jest ono sztuczną inseminacją homologiczną (skrót GIFT-HOM = Gametę Intrafallopian Transfer-Homologous, homologiczne przeniesienie gamet do jajowodów);

- zapłodnienie sztuczne homologiczne pozaustrojowe: spotkanie gamet żony i męża następuje w probówce. Zapłodnione jajeczka (embriony) zostają następnie przeniesione do macicy celem dalszego rozwoju w okresie ciąży. Obecnie stosowane techniki pozwalają na otrzymanie wszczepianego (implantowanego) embrionu tylko na drodze zapłodnienia różnych jajeczek (embriony nadliczbowe), które następnie zostają przeznaczone do zamrożenia, dokonania eksperymentu lub aborcji (zniszczenia). Metoda ta nazywana jest homologicznym zapłodnieniem in vitro z przeniesieniem

embrionu (FIVET-HOM= In Ytro Fertilization Embryo Transfer-Homologous, homologiczne zapłodnienie in vitro z przeniesieniem embrionu);

-zapłodnienie sztuczne heterologiczne wewnątrzustrojowe: przeniesienie do żeńskich dróg rozrodczych gamet, spośród których przynajmniej jedna pochodzi od dawcy spoza małżeństwa. Zwane jest też sztucznym zapłodnieniem heterologicznym (GIFT-HET= Gametę Intrafallopian Transfer-Heterologous, heterologiczne przeniesienie gamet do jajowodów);

-zapłodnienie sztuczne heterologiczne pozaustrojowe: spotkanie gamet, z których jedna pochodzi od dawcy spoza małżeństwa, następuje w probówce. Zapłodnione jajeczka zostają następnie przeniesione do macicy, a nadliczbowe zostają zamrożone lub przeznaczone do eksperymentów. Metoda nazywana jest heterologicznym zapłodnieniem in vitro z przeniesieniem embrionu (FI-YET-HET).

W przypadku zapłodnienia in vitro można rozważyć także inne przypadki: przeniesienie embrionu do macicy „matki wypożyczonej”; zamrożone męskie nasienie pochodzi z banku spermy; zamrożenie embrionów przed przeniesieniem do macicy, jeśli będą wszczepiane (implantowane) do macicy sztucznej i tym podobne.

Leszek Banaś



Plan kołęd

| <i>DATA</i> | <i>DZIEŃ TYGODNIA</i> | <i>POCZĄTEK KOŁĘDY</i> | <i>TRASA KOŁĘDOWA</i> |
|-------------|-----------------------|------------------------|---|
| 27.12.2012 | czwartek | godz. 16.00 | Brzechwy 5; Obwodowa 35A i 35B |
| 28.12.2012 | piątek | godz. 16.00 | Szkolna 44,46,48; Obwodowa 35G |
| 29.12.2012 | sobota | godz. 10.00 | Leśna; Cegielniana; Białowieska; Mazurska; Brzechwy 1 |
| 30.12.2012 | niedziela | godz. 14.00 | Obwodowa domy i 35C i 35D; Brzechwy 1A, 1B, 1C, 1D |
| 2.01.2013 | środa | godz. 16.00 | Św. Wojciecha 30; Ceynowy 2A i domki |
| 3.01.2013 | czwartek | godz. 16.00 | Św. Wojciecha 9 |
| 5.01.2013 | sobota | godz. 10.00 | Grunwaldzka; Owsiana; Dolna; Zbożowa |
| 6.01.2013 | niedziela | godz. 14.00 | Fenikowskiego 16 |
| 7.01.2013 | poniedziałek | godz. 16.00 | Młyńska 13 |
| 8.01.2013 | wtorek | godz. 16.00 | Fenikowskiego 1 i 11 |
| 9.01.2013 | środa | godz. 16.00 | Obwodowa 33 i domki |
| 10.01.2013 | czwartek | godz. 16.00 | Obwodowa 33A, 35E, 37A |
| 11.01.2013 | piątek | godz. 16.00 | Św. Wojciecha 19; Mickiewicza 4; Obwodowa 31A |
| 12.01.2013 | sobota | godz. 10.00 | Św. Wojciecha domki; Asnyka; Zawadzkiego |
| 13.01.2013 | niedziela | godz. 14.00 | Fenikowskiego 5, 6, 7 |
| 14.01.2013 | poniedziałek | godz. 16.00 | Św. Wojciecha 26; Fenikowskiego 3 |
| 15.01.2013 | wtorek | godz. 16.00 | Norwida domki, 53, 55; Obwodowa 37B |
| 16.01.2013 | środa | godz. 16.00 | Norwida 20; Gdańska 48-76 |
| 17.01.2013 | czwartek | godz. 16.00 | Obwodowa 33A, Młyńska 7 |
| 18.01.2013 | piątek | godz. 16.00 | Młyńska 5 |
| 19.01.2013 | sobota | godz. 10.00 | Grunwaldzka od p.Wenta i Gdańska od Szkolnej do nr 69 |
| 20.01.2013 | niedziela | godz. 14.00 | Obwodowa 29A, 31B; Młyńska 2 i 11 |
| 21.01.2013 | poniedziałek | godz. 16.00 | Szkolna 20, 22; Reja |
| 22.01.2013 | wtorek | godz. 16.00 | Szkolna 6 |
| 23.01.2013 | środa | godz. 16.00 | Ceynowy 5; Brzechwy domki, nr 2 i Św. Wojciecha 28 |
| 24.01.2013 | czwartek | godz. 16.00 | Obwodowa 35F |
| 25.01.2013 | piątek | godz. 16.00 | Osadnicza 1, 3 |
| 26.01.2013 | sobota | godz. 10.00 | Mickiewicza 3; Norwida 22 |
| 27.01.2013 | niedziela | godz. 14.00 | Osadnicza 5; Obwodowa 26 |
| 28.01.2013 | poniedziałek | godz. 16.00 | Brzechwy 3; Szkolna 24 |
| 29.01.2013 | wtorek | godz. 16.00 | Garncarska 17A; 17B; Młyńska 9 |
| 30.01.2013 | środa | godz. 16.00 | Prusa 5, 7 i domki |
| 31.01.2013 | czwartek | godz. 16.00 | kołęda dodatkowa |

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. W poniedziałek **WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA**. Msza św. rano o godz. 7.00. W Wigilię nie ma już Rorat ani Mszy św. wieczornej.
2. Msza św. wigilijna dla dzieci oraz starszych i chorych Parafian w Wigilię o godz. 16.00. Zapraszamy serdecznie dzieci z ich rodzicami, by tego wieczoru pokłonić się Panu Jezusowi w tajemnicy Jego narodzenia.
3. W Świętą Noc Bożego Narodzenia zapraszamy Parafian i Gości na uroczystą **PASTERKĘ O PÓLNOCY**.
4. W dzień Bożego Narodzenia, czyli we wtorek Msze św. w naszej świątyni o godz. 9.00, 10.30, 12.00 i 13.00. W tym dniu nie ma Mszy św. o godz. 7.30 i wieczornej o 18.00
5. W II dzień Świąt Bożego Narodzenia Msze św., jak w każdą niedzielę: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00 i wieczorem o 18.00

Parafia Świętego Antoniego, ul. Fenikowskiego 4, 84-240 Reda; Tel. 058-678-50-04
 Msze św. w niedzielę: 7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00; w tygodniu: 7.00; 18.30
 Biuro parafialne: wtorek i czwartek od 16.00 do 17.30; sobota od 9.00 do 10.00
www.antoni-reda.pl